



Z Ewangelii św. Łukasza

HPewnego razu – gdy tłum cisnął się do Jezusa, aby słuchać słowa Bożego, a On stał nad jeziorem Geneza- ret – zobaczył dwie łodzie stojące przy brzegu; rybacy zaś wyszli z nich i płukali sieci. Wszedłszy do jednej łodzi, która należała do Szymona, poprosił go, żeby nieco odbił od brzegu. Potem usiadł i z łodzi nauczał tłumy. Gdy przestał mówić, rzekł do Szymona: „Wy płyn na głębie i zarzućcie sieci na połów!”. A Szymon odpowiedział: „Mistrzu, całą noc pracowaliśmy i nic nie ułowiliśmy. Lecz na Twoje słowo zarzucę sieci”. Skoro to uczynili, zagarnęli tak wielkie mnóstwo ryb, że sieci ich zaczynały się rwać. Skinęli więc na współtowarzyszy w drugiej łodzi, żeby im przyszli z pomocą. Ci podpłynęli; i napełnili obie łodzie, tak że się prawie zanurzały. Widząc to, Szymon Piotr przypadł Jezusowi do kolan i rzekł: „Wyjdź ode mnie, Panie, bo jestem człowiekiem grzesznym”. I jego bowiem, i wszystkich jego towarzyszy w zdumienie wprowadził połów ryb, jakiego dokonali; jak również Jakuba i Jana, synów Zebedeusza, którzy byli współnikami Szymona. A Jezus rzekł do Szymona: „Nie bój się, odtąd ludzi będziesz łowił”. I wciągnąwszy łodzie na ląd, zostawili wszystko i poszli za Nim. † Łk 5, 1–11

Pomoc od pana

Poprzez cudowny połów Chrystus chciał pouczyć swoich apostołów, a także nas, ludzi współczesnych, że oddana praca i gorliwe staranie to za mało. Potrzeba jeszcze pełnego zaufania do Boga oraz szczerzej modlitwy o Jego pomoc. Bez niej każdy ludzki wysiłek idzie na marne. Jak mówi Psalmista, „Jeżeli Pan domu nie zbuduje, na próżno się trudzą ci, którzy go wznoszą... Daremne jest dla was wstawać przed świtem, i wysiadywać do późna...” (Ps 127, 2-3).

Wiadomo, nie możemy oczekiwać na wspomnienie od Pana ze złożonymi rękami. Jednak powinniśmy się brać do rozwiązywania spraw i problemów, zawierzywszy wszystko Wszechmocnemu z niezachwianą wiarą, że udzieli nam swojej pomocy.

□ Czy potrafię poprosić o ~~pakiecie~~ działania podejmuję, by Chrystus mógł mi pomagać?



Z Ewangelii św. Łukasza

Jezus zszedł z Dwunastoma na dół i zatrzymał się na równinie; był tam liczny tłum Jego uczniów i wielkie mnóstwo ludu z całej Judei i z Jeruzalem oraz z nadmorskich okolic Tyru i Sydonu. On podniósł oczy na swoich uczniów i mówił: „Błogosławieni jesteście, ubodzy, albowiem do was należy Królestwo Boże.

Błogosławieni, którzy teraz głodujecie, albowiem będziecie nasyceni. Błogosławieni, którzy teraz płaczecie, albowiem śmiać się będziecie. Błogosławieni jesteście, gdy ludzie was znienawidzą i gdy was wyłączą spośród siebie, gdy zelżą was i z powodu Syna Człowieczego odrzucają z pogardą wasze imię jako nieczne: ciescie się i radujcie w owym dniu, bo wielka jest wasza nagroda w Niebie. Tak samo bowiem przodkowie ich czynili prorokom. Natomiast biada wam, bogaczom, bo odebraliście już pociechę waszą. Biada wam, którzy teraz jesteście syci, albowiem głód cierpieć będziecie. Biada wam, którzy się teraz śmiejecie, albowiem smucić się i płakać będziecie. Biada wam, gdy wszyscy ludzie chwalić was będą. Tak samo bowiem przodkowie ich czynili fałszywym prorokom”.† *Łk 6, 17. 20–26*

Boża przestroga

Ludziom nieraz błogosławieństwo kojarzy się z kontem w banku, posiadaniem pięknego samochodu, komfortowego mieszkania, z życiem wypełnionym przyjemnością, zabawą, śmiechem... Jednak do takich osób Jezus kieruje słowa: „Biada wam”. Nie bogaci, sławni, bawiący się, śmiejący i dobrze mający, lecz ubodzy w duchu, biedni, chorzy, płaczący, samotni i porzuceni są błogosławieni.

Chrystus nie mówi, że bogactwo lub powodzenie w życiu jest złe samo w sobie. On, który jest Miłością, pragnie tylko ostrzec przed niebezpieczeństwem. Jako najlepszy Znawca ludzkich serc dobrze wie, że pokładanie nadziei w bogactwach i dobrach tego świata może spowodować wielkie spustoszenie w duszy człowieka.

- Jakiego słowa skierował Jezus do nas? Gdzie szukać nadziei? Gdzie szukać miłości? Gdzie szukać życia? Gdzie szukać miłości? Gdzie szukać życia? Gdzie szukać miłości? Gdzie szukać życia?